

# Miłość

Maciej Maleńczuk

Może to i lepiej że żyje teraz  
A nie dwadzieścia lat wcześniej  
Życie jest a ty w nim  
Nie żałuję niczego lecz nie godzę się z tym  
Ze jeszcze nie wszystko mówi się otwarcie  
Nie ma przecież tak wielu słów.  
Co powiesz jeśli niedosłyszysz  
Co napiszesz jeśli niedowidzisz

Chciałbym być zwierzęciem  
Kotem albo psem  
Mniej widzieć a czuć więcej  
Dotknąć tajemnicy sercem  
Oddechem rozmawiać z kobietą  
Zabić wroga spojrzeniem  
Być dźwiękiem  
Być planetą

Odpływam by wrócić w czasy dawniejsze  
Gdy wilki były starszymi braćmi  
I później gdy pierwszą wypuszczasz strzałę  
I później gdy zakuwasz się w zbroję cały i walczysz  
Choćby z wiatrakiem  
Śmierci butnie urągasz a ta  
Przegrywa tylko z miłością  
Romeo i Julia  
Tristan i Izolda

Śmierć zabiera ciała  
A miłość ponad nami  
Każda chmurka biała  
To jej oddech to ona cała  
Powietrze jest ciężkie od uczuć  
Nasiąkamy wchłaniamy  
Jak wulkany wybuchamy  
Miłość  
Miłość  
Ponad nami  
Małe kóleczka nad naszymi głowami